

**Wyjaśnienie Rzecznika Prasowego Sądu Apelacyjnego w Łodzi,  
dotyczące nieścisłości zawartej w wyemitowanym  
reportażu Magazynu Expressu Reporterów  
w dniu 18 listopada 2014 roku.**

W związku z wyemitowanym reportażem w dniu 18 listopada 2014 roku, w programie 2 TVP w audycji Magazynu Expressu Reporterów informuję, iż w dwóch kwestiach w nim opublikowanych powstały nieścisłości.

- Dotyczą okoliczności związanych z wypowiedzią Rzecznika Prasowego Sądu Apelacyjnego w Łodzi oraz pracą Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Rzecznik w swojej wypowiedzi podkreślił, iż w obu wymienionych sprawach zarówno Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny w Łodzi podzielił stanowisko, iż do zabezpieczenia dokonanego w trybie art. 479 § 19 a kpc należało odpowiednio stosować art. 742 kpc, który dotyczy zmiany lub uchylecia zabezpieczenia wykonanego na podstawie postanowienia sądu. Podstawą takiego wniosku może być zatem brak lub zmiana podstaw zabezpieczenia. Okoliczności, iż dokonanie zabezpieczenia stanowi dolegliwość majątkową i organizacyjną dla zobowiązanego, nie może stanowić przyczyny uchylecia lub ograniczenia zabezpieczenia. Postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia nie przesądzają o merytorycznej zasadności pozwów. Brak tej ostatniej informacji w wyemitowanym reportażu może rodzić wrażenie, że uczestnik postępowania zabezpieczającego w istocie „proces przegrał”, tym bardziej, iż w reportażu to było sugerowane, a nie odpowiada to faktom.

- Co do sugestii o nieprawidłowościach w pracy administracyjnej sekretariatu Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w Łodzi, nie występują uchybienia w jego funkcjonowaniu, zwłaszcza w zakresie przydzielania spraw dla poszczególnych sędziów. Informacja, że sprawy przydzielane są przez kierownika sekretariatu lub w wyniku jego interwencji nie jest prawdziwa.

Dodatkowo informacja, iż kierownikiem Wydziału Cywilnego w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi jest kobieta jest nieprawdziwa z uwagi na fakt, iż funkcję tą w Wydziale pełni mężczyzna, co może wskazywać na bezzasadność pomówienia, zawartego w tym reportażu.

Powyższe okoliczności wskazują na uchybienia jakich dopuszczono się w trakcie realizacji przedmiotowego reportażu jak i braku zachowania standardów przepisów prawa prasowego (Dz.U.2013.771), co jednocześnie przedstawiło w złym świetle, przy braku merytorycznych podstaw, pracę i funkcjonowanie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, a zarazem godziło w dobro całego wymiaru sprawiedliwości.